

BEZPIECZNIE DO CELU. 19 LISTOPAD - ŚWIATOWY DZIEŃ PAMIĘCI O OFIARACH WYPADKÓW DROGOWYCH

Nadmierna prędkość, niesprzyjające warunki na drogach i brak umiejętności przewidywania. Te czynniki połączone razem bardzo często prowadzą do tragedii. Długotrwałe leczenie, kalectwo i śmierć. To najgorsze zakończenia brawury na drogach.

Nadmierna prędkość, niesprzyjające warunki na drogach i brak umiejętności przewidywania. Te czynniki połączone razem bardzo często prowadzą do tragedii. Długotrwałe leczenie, kalectwo i śmierć. To najgorsze zakończenia brawury na drogach.

Najczęstszymi przyczynami wypadków drogowych na polskich drogach nadal jest prędkość. Prędkość, która w nagłych, niespodziewanych przez kierowcę wydarzeniach pojawiających się na drodze, nie pozwala mu bezpiecznie zapanować nad pojazdem. Kierujący pojazdem mają dostosować prędkość jazdy nie tylko do ograniczeń wyznaczonych znakami drogowymi, lecz także w odniesieniu do warunków jazdy. Zgodnie z art. 19 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem.

Rozpędzony do ponad 100 km/h samochód, jadący drogami o nierównej nawierzchni, zakrętach, śliskiej nie jest łatwy do utrzymania obranego przez kierowcę kursu w momencie, gdy musimy np. nagle zahamować bo na drogę wybiegło np. dzikie zwierzę. Kierowca nie jest w stanie przewidzieć zachowania pojazdu w takiej sytuacji i nie potrafi bezpiecznie wyprowadzić go z zagrożenia. Często kończy się dachowaniem, uderzeniem w przydrożne drzewo czy inny pojazd. Pobył w szpitalu. Czasem leczenie, czasem kalectwo do końca życia, a w wielu przypadkach śmierć.

Bardzo ważnym elementem, o którym kierowcy często zapominają a który jest jednym z najczęstszych powodów szczególnie kolizji drogowych, jest brak bezpiecznego odstępu pomiędzy pojazdami. W myśl Ustawy prawo o ruchu drogowym, kierujący jest zobowiązany do utrzymywania bezpiecznego odstępu pomiędzy pojazdami, niezbędnego do bezpiecznego zatrzymania pojazdu w przypadku hamowania czy zatrzymania samochodu poprzedzającego.

Polskie przepisy tylko w jednym przypadku, przejazdu tunelem o długości przekraczającej 500 m, określają długość odstępu – nie może być ona mniejsza niż 50 metrów. W pozostałych sytuacjach odstęp bezpieczny to taki, który pozwoli bezpiecznie zatrzymać kierowane przez nas auto.

Bezpieczna odległość musi potrafić ocenić każdy z kierujących. Należy pamiętać, że odległość ta jest różna i zależna od wielu czynników. Im gorsze warunki atmosferyczne takie jak deszcz, mgła czy gołoledź, tym odstęp powinien być większy. Także im większa prędkość, tym większy dystans.

Jesienna i zimowa aura są wyjątkowo niesprzyjające dla kierowców. Pamiętajmy, że pierwszy deszcz powoduje, że nawierzchnia robi się śliska, oślepiające słońce męczy i powoduje, że nie zawsze dostrzeżemy w porę światła stop, nie zawsze dobrze widoczne będą światła na sygnalizatorze. Pamiętajmy i zachowajmy szczególną ostrożność. Jak mówią doświadczeni kierowcy „lepiej dojechać 10 minut później niż nie dojechać wcale”.

Także dla pieszych szybko zapadający zmrok stanowi czynnik wzmożonego zagrożenia. Osoby, które pieszo przemieszczają się drogami pozbawionymi chodników i oświetlenia drogowego są prawie niewidoczne dla kierowcy. Zauważalni są najczęściej z odległości około 30 - 50 metrów. Gdy do szarugi dodamy mgłę bądź opady, widoczność znacznie spada. Dlatego tak ważne jest używanie przez pieszych elementów odblaskowych. Pieszy będzie widoczny z odległości nawet 200 metrów a jego bezpieczeństwo zwiększy się wielokrotnie. Niestety niechronieni zapominają o odblaskach. Zapominają też o

tym, że podczas zderzenia z samochodem, SA bez szans. Niechronieni maską, pojazdu, zderzakiem stają się często ofiarami śmiertelnymi.

Na przestrożę publikujemy zdjęcia, które mają pokazać czym kończą się niewłaściwe zachowania na drodze. Zniszczone auto, mandat, punkty karne – dotkliwie. Ale dobrze, jeśli tylko tak kończy się brawura.

Niestety, nie ma ludzi nieśmiertelnych. Od stycznia do końca września 2017 r. na polskich drogach doszło do 23528 wypadków, w których zginęły 1963 osoby a rannych zostało 28622. Na drogach samego woj. wielkopolskiego w tym okresie doszło do 2219 wypadków, w wyniku których śmierć poniosło 209 osób a 2594 odniosły poważne obrażenia.





Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)